

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 23 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek 28 stycznia 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Z. S. R. R. — Państwa bałtyckie a Z. S. R. R. — Sprawy wewnętrzne: życie partyjne. — Ustrój państwowy i administracyjny. — Notatki i informacje: Różne. Artykuły nieuwzględnione.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 25.I. w art. p. n. „Trudności dyplomacji polskiej“ oświadcza, że w rozmowie z posłem Patkiem Litwinow zaproponował aby protokół w sprawie ratyfikacji paktu Kellogga został przedewszystkiem podpisany przez Polskę i ZSRR, następnie zaś przez Finlandję, Estonję, Łotwę i Rumunję. Jest to najkrótsza procedura, zupełnie zgodna z procedurą ratyfikacji paktu przez inne mocarstwa, lecz polska prasa rządowa ustosunkowała się do sowieckiej propozycji, jako do poczynania, które burzy pewne obliczenia i plany rządu polskiego. Prasa francuska przyłączyła się do głosów prasy polskiej, oświadczając, iż Polska odrzucić może wszystko, co nie będzie w zgodzie z jej zobowiązaniami. Ponieważ państwa bałtyckie nie są formalnie związane z Polską, chodzi tu prawdopodobnie o Rumunję i Francję. Państwa te, tak samo jak imperjalizm polski, usiłowały wykorzystać propozycję sowiecką dla utworzenia przeciwsowieckiego bloku, lecz rząd ZSRR gre tę zdemaskował. Tem się tłumaczy stosunek prasy polskiej do sowieckiej propozycji.

Izwiestja 26.I. w telefonogramie z Warszawy (Bratina) oświadcza, iż w polskich kołach politycznych nie słabnie zainteresowanie propozycją sowiecką. Prasa polska omawia pogłoski o zwołaniu konferencji państw bałtyckich, ustosunkowując się do projektu zwołania tej konferencji z nieukrytą sympatją. Memorandum Litwy spowodowało w Polsce wielkie rozdrażnienie.

Izwiestja 25.I. donoszą z Rygi, że poseł Łukasiewicz oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, iż stanowisko Polski w sprawie ratyfikacji paktu Kellogga jest znane. Protokół podpisany być powinien przez państwa bałtyckie i Rumunję. Podpisanie protokołu przez te państwa powinno się odbyć równocześnie z podpisaniem go przez Polskę. W komentarzach do tej depechy pismo oświadcza, że szczerze oświadczenie Łukasiewicza tłumaczy wiele rzeczy w postępowaniu rządu polskiego. Oświadczenie to do wodzi chęci do uniknięcia podpisania protokołu. Rząd ZSRR. będzie zmuszony do wyciągnięcia wniosków z tej taktyki Polski, ponieważ wszelkie zwłokanie w sprawie propozycji sowieckiej jest niemożliwe.

Izwiestja 24.I. ogłaszaia w telefonogramie z Warszawy (Bratina) streszczenie głosów „Polski Zbrojnej“ i „Głosu Prawdy“ w sprawie stosunków polsko-sowieckich oraz sprawozdanie z dyskusji nad exposé ministra Zaleskiego w komisji sejmowej. W komentarzach do tego sprawozdania pismo oświadcza, iż słowa posła Loewenherca o tem, że Polska uzyskała od rządu ZSRR zgodę na udział Rumunji i państw bałtyckich w projektowanym protokole, świadczą o niezapoznaniu się mówcy B. B. z treścią sowieckiej propozycji. Przemówienie Loewenherca zostało wygłoszone, aby stworzyć wrażenie, iż polityka polska odniosła sukces oraz ukryć trudną sytuację, w której dyplomacja polska znalazła się wskutek sowieckiej propozycji. Gdy dyplomacja polska przyjęła propozycję sowiecką, wpływowe koła polskie dażą nadal do niedopuszczenia do podpisania protokołu polsko-sowieckiego. „Polska Zbrojna“ ogłosiła prowokacyjny artykuł, którego kłamliwość przekracza granicę wszystkiego, co prasa polska dotychczas wypisywała o propozycji sowieckiej. Polskie koła przeciwsowieckie dopuszczają się insynuacji, aby utrudnić realizację propozycji Litwinowa. Najbliższa przyszłość wskaże, czy koła te posiadają wpływ na politykę zagraniczną rządu polskiego.

Wzrożdzenie 24.I. omawia w art. wst. wyrok w sprawie Woyciechowskiego, oświadczając, iż czekało na ogłoszenie motywów tego wyroku, który wpisał smutną kartę do księgi dziejów sprawiedliwości w odrrodzonej Polsce. Prokurator oświadczył podczas procesu Woyciechowskiego, iż czyn jego spotkał się z potępieniem emigracji rosyjskiej. O ile potępienie to istniało przed procesem, nie istnieje ono obecnie, ponieważ zeznania świadków i zachowanie Woyciechowskiego w sądzie uczyniły, iż imię jego stało się drogą dla całej emigracji rosyjskiej. Emigracja ta zapatruje się różnie na zagadnienie teroru przeciw bolszewickiego poza granicami ZSRR, lecz nie może potępić człowieka, który był świadkiem rozstrzelania swego ojca i cierpiał w sowiec. „czrezwyczejce“. W Polsce Woyciechowski przekałał się, iż bolszewicy prowadzą prowokacyjną akcję wśród emigracji rosyjskiej i strzał jego był odpowiedzią na tę akcję. Wbrew okolicznościom łagodzącym, których istnienie sąd uznał we własnych motywach wyroku, Woyciechowskiego

skazano na 10 lat ciężkiego więzienia gwoźli zadość uczynieniu interesom społecznym i państwowym. Dotychczas metoda zastraszania stosowana była tylko przez sądy sowieckie i sprawiedliwość narodów cywilizowanych dawno wyrzeka się tej metody. Sędziowie warszawscy wyrokovali nie tyle pod wpływem troski o dobro państwa, ile pod wpływem polskiego M. S. Z., które wpłynęło na wydalenie kilku emigrantów rosyjskich z Polski. Wydalonym oświadczoneo wówczas, iż wydalenie było skutkiem nalegań ze strony rządu sowieckiego. Sprawiedliwość polska nie może zaprzeczyć istnienia sowieckich wpływów na wymiar tej sprawiedliwości po zajęciu z b. przewodniczącym rosyjskiego komitetu w Polsce Siemionowem, którego aresztowano po zamachu na Lizarewa. Sędzia śledczy oświadczył wówczas Siemionowowi, iż nie będzie go badał, ponieważ aresztowanie wynikło z pobudek politycznych. Prokurator odwiedził Siemionowa w więzieniu i wyjaśnił mu w dłuższej rozmowie, iż aresztowanie jego było skutkiem wywarcia nacisku przez sowiety. Zadowolenie prasy sowieckiej z wyroku w sprawie Woyciechowskiego świadczy, iż wyrok ten potrzebny był bolszewikom. Należy wątpić, aby wyrok ten był korzystny dla Polski. Polityka państwa powinna dbać o przyszość. Polska posiada wspólną granicę z ZSRR, o przyszość chwila, gdy będzie posiadała wspólną granicę z Rosją narodową. Deptanie uczuć emigracji rosyjskiej nie jest rzeczą rozsądną, gdy się pomyśli o tej przyszłości.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE A ZSRR.

Izwiestja 25.I ogłaszaia depeszę z Rygi, streszczając w tej depeszy oświadczenie „Pehdeja Brihdi“ o tem, iż Łotwa nie wie nic o projektach zwołania konferencji państw bałtyckich i nie zamierza brać udziału w bloku przeciwsowieckim. W komentarzach do tej

depeszy pismo oświadcza, że „Pehdeja Brihdi“ porównuje zupełnie trafnie udział Łotwy w konferencji państw bałtyckich z udziałem w bloku przeciwsowieckim. Nota Litwinowa wskazała drogę do ewentualnego udziału państw bałtyckich w protokule. Żadne konferencje dla omówienia kwestji przystąpienia państw bałtyckich do tego protokołu nie są wskazane. Pogłoski o zwołaniu konferencji rozpowszechniane są przez te czynniki, które dążą do wykorzystania sowieckiej propozycji dla reorganizacji bloku państw bałtyckich.

Izwiestja 24.I. omawiając głosy prasy łotewskiej w sprawie deklaracji ministra Balodisa o tranzyście towarów łotewskich przez terytorjum ZSRR, stwierdzają, iż zdaniem pism łotewskich uchwała rady komisarzy ludowych ZSRR. z dn. 24-go października 1928 roku o wolnym tranzyście przez terytorjum sowieckie nie posiada dla Łotwy praktycznej wartości ze względu na istnienie decyzji komisarjatu ludowego handlu z dn. 26-go października, w której to decyzji zawarte są liczne ograniczenia, uszczuplające wartość uchwały z dn. 24-go października. Pismo polemizuje z tem zapatrywaniem prasy łotewskiej, oświadczaając, iż zapatrywanie to powoduje zdziwienie. Ograniczenia dotyczą towarów, w których eksporcie nie bierze Łotwa udziału, zresztą handel łotewski korzysta z praw handlu wszystkich tych państw, które zawarły z ZSRR. traktaty handlowe i żądania Łotwy zrozumieć można, jako żądanie specjalnego uprzywilejowania. Prawdopodobnie polityka Łotwy kierowana jest w tym wypadku przez państwa imperjalistyczne, które dążą do ograniczenia prawa ZSRR. do obrony własnego przemysłu. Opinia sowiecka jest zdania, iż kampanja prasy łotewskiej jest skutkiem niezdrowej atmosfery, wytworzonej przez pewne koła łotewskie dookoła sowiecko-łotewskiego traktatu handlowego.

S P R A W Y W E W N Ę T R Z N E .

ŻYCIE PARTYJNE.

Komsomolskaja Prawda 16.I. ogłasza odezwę C. K. Z.M.K. ZSRR. do organizacyj związku młodzieży komunistycznej w sprawie udziału tej młodzieży w akcji na rzecz podniesienia wydajności produkcji rolnictwa sowieckiego. Odezwa wzywa młodzież komunistyczną do kontroli nad czynnościami wszystkich instytucyj partyjnych i urzędów sowieckich i podczas kampanji propagandowej, która rozpocząć się ma 15.II r. b.

Komunist 17.I. omawiając wybory do sowietów w USRR, oświadcza, że partja powinna podczas wyborów wzmocnić podstawę swego związku z masą robotniczą i chłopską, wyrzucić ze swych szeregów agenturę kulacką, zwalczyć biurokracyzm i wciągnąć jak najszersze warstwy ludności do budownictwa socjalistycznego.

USTRÓJ PAŃSTWOWY I ADMINISTRACYJNY.

Izwiestja 17.I. donoszą, że prezydjum C. K. W. sowietów RSFSR. uchwaliło utworzyć 5 nowych ob-

wodów administracyjnych. Do obwodu północnego należeć będą dotychczasowe gubernje Archangielska, Wołogodzka i Siewiero-Dwińska oraz autonomiczny obwód Koni. Ośrodek obwodu mieścić się będzie w Archangielsku. Do obwodu Zachodniego, którego ośrodek mieścić się będzie w Smoleńsku, należeć będą gubernje Smoleńska, Briańska, Kałuska i część powiatów gubernji Twerskiej. Do obwodu Niżegorodzkiego wejdą gubernje Niżegorodzka i Wiacka, powiat Muromski oraz autonomiczne obwody Maryjski i Wocki. Do środkowo-przemysłowego obwodu, którego ośrodek stanowić będzie Moskwa, należeć będą gubernje Moskiewska, Tulaska i Riazańska oraz pozostałe powiaty gubernji Twerskiej. Do obwodu Iwanowo-Wozniesieńskiego należeć będą gubernje Jarosławska i Kostromska oraz gubernja Władimirska z wyjątkiem powiatu Muromskiego. Reforma ta urzeczywistniona będzie całkowicie przed 1-ym października r. b. Na terytorjum nowych obwodów administracyjnych podział na gubernje, powiaty i gminy zastąpiony będzie przez podział na okręgi i rejony według przepisów sowieckiej prawa regionalistycznego.

